Ul. Paryska 25 Saska Kępa

nr 09/2015, marzec 2015 r.

Kurier z Paryskiej

Mamy w gimnazjum samorząd!

„Nihil novi sine communi consensu", czyli „nic nowego bez powszechnej zgody".

Trzeciego marca odbyły się pierwsze w naszej szkole wybory do Samorządu Uczniowskiego, które w tym roku dotyczyły wyłącznie uczniów gimnazjum. Zgłosiło się łącznie sześcioro kandydatów – Natalia Kotecka i Fryderyk Neve z klasy IG, Julia Sikorska, Jan Pawlak i Jan Szklarzewicz z IIG oraz Antoni Majewski reprezentujący klasę IIIG. Każdy przedstawił swój plan na te kilka miesięcy tego roku szkolnego, jakie nam pozostały, zaproponował istotne zmiany mające ma celu poprawienie stosunków pomiędzy Kadrą Nauczycielską a Uczniami oraz urozmaicenie statusu szkoły. Uprawnionych do głosowania było 24 uczniów, natomiast w dniu wyborów obecnych było 13.

Nauczyciel prowadzący przedwyborczą debatę – pan **Adam Sowiński**, nauczający historię i WOS, przedstawił wszelkie prawa i obowiązki SU, które reguluje Ustawa o Systemie Oświaty art. 55. Następnie został rozdane karty do głosowania. Komisja licząca głosy – **Kasia Nawrot, Kamil Ambroziak** i **Maciek Łukasik** przekazała kandydatom i Dyrekcji Szkoły, kto wszedł w skład Samorządu. Pełnomocnymi reprezentantami Gimnazjum zostali: **FRYDERYK NEVE, JULIA SIKORSKA, JANEK SZKLARZEWICZ** i **ANTEK MAJEWSKI.**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nietypowy Dzień Kobiety i Mężczyzny w naszej szkole - szczegóły str. 3

Zima się na szczęście skończyła. Wiosna to czas przede wszystkim Wielkanocy oraz zmian, odradzania życia. W naszym gimnazjum też nastąpiły zmiany. Kosmetyczne – klasa II dostała odremontowaną, piękną salę. I merytoryczne – odbyły się pierwsze wybory do Samorządu Gimnazjalnego. Cel jest jeden- poprawa jakości naszego życia w szkole. Jak tego chcemy dokonać – przeczytajcie w Kurierze.

Marzec w naszej szkole jest nie tylko pierwszym miesiącem wiosny, ale także niejako miesiącem matematycznym. Bawimy się z okazji Dnia Liczby Pi. Spróbujcie rozwiązać zagadkę, którą wyszukała dla Was Pani Ola, ucząca młodsze klasy matematyki. Podobno tylko 2% ludzi potrafi temu sprostać. Pewnie się do nich też zaliczacie ? A jeśli będziecie mieli z tym problem, na poprawę humoru mamy dla Was żartobliwe wierszyki o liczbie PI. W marcu także wielu z nas – z gimnazjum, ale i też szkoły podstawowej – bierze tradycyjnie udział w Kangurze Matematycznym. Wyniki co prawda dopiero w czerwcu, ale i tak wszystkim gratulujemy udziału.

Ale żeby cały miesiąc nie był oparty tylko na liczbach, dla rozluźnienia atmosfery, 6 marca bawiliśmy się na połączonym Dniu Kobiet i Dnia Mężczyzny. A żeby każdy miał szansę poczuć się jak to jest być w skórze płci przeciwnej należało przyjść do szkoły w stosownym przepraniu. Chłopcy jako dziewczyny, a dziewczyny jako chłopcy. Do tego były różne konkursy. Panowie np. malowali sobie paznokcie a panie piłowały drewno. Zabawa była świetna. A kto się spisał najlepiej – przeczytajcie i wspomnijcie na zdjęciach ten dzień.

Oczywiście też witamy na naszych łamach naszych stałych współpracowników – klasę III ze szkoły podstawowej. Na przerwą świąteczną przypominają legendy (bardziej i mniej znane) o powstaniu Polski. Bardzo dobra Lektura!

Jak zaznaczyłam na początku, wiosna to też czas Wielkanocy. Kurier trzymacie w rękach tuż przed tymi wyjątkowymi dniami. Dlatego też w imieniu całej redakcji życzę Wam Wszystkim zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych. Odpoczywajcie, nie przejadajcie się, a w Poniedziałek uważajcie na polewaczy…

JULIA SIKORSKA

Jak powstała Polska?

Dawno, dawno temu za siedmioma wielkimi zamkami… Była sobie osada. Żył w niej pewien rolnik. Nigdy mu nic nie wychodziło, zawsze miał pecha. Gdy pewnego dnia poszedł na spacer spotkał czarodzieja. Zapytał się go, czy ma taką roślinę, która sama rośnie i nie trzeba jej pielęgnować. Chciał, aby dawała ona moc nieśmiertelności.

Czarodziej dał mu ziarenko i powiedział, że ma je zasadzić o północy na leśnej polanie. Rolnik posadził ziarenko. Wrócił za tydzień i zobaczył, że nie ma wymarzonej rośliny, a zamiast niej są małe chatki. Z każdym dniem robiły się większe. Zaczął się niepokoić. Nie wiedział, co się dzieje. Odszukał czarodzieja. Ten się spytał, jak rośnie roślina. Rolnik powiedział, że nie ma jej. Są domy! Czarodziej spojrzał do swojego worka i zobaczył, że się pomylił! Dał ziarenko, z którego wyrastają nowe kraje. Rolnik się zapytał: jak mam nazwać ten kraj. Czarodziej odpowiedział: jak chcesz. Rolnik długo myślał i myślał. Aż w końcu stwierdził, że skoro ziarenko zostało posadzone na polanie, to mieszkańcy będą Polanie, a ich kraj to Polska.

MARCIN

Wiecej legend o tym, jak powstała Polska - w dzisiejszym wydaniu „Kurierka"

Mamy w gimnazjum samorząd!

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Jak już wcześniej zostało wspomniane, Samorząd Uczniowski musi działać zgodnie z Ustawą o Systemie Oświaty artykułu 55. Jej najważniejsze założenia to:

1. Samorząd tworzą wszyscy uczniowie szkoły lub placówki.
2. Samorząd może przedstawić Radzie Szkoły lub placówki, Radzie Pedagogicznej oraz Dyrektorowi wnioski i opinie we wszystkich sprawach szkoły lub placówki, w szczególności dotyczących realizacji podstawowych praw uczniów takich jak:
   - prawo do zapoznawania się z programem nauczeniami, z jego treścią, celem i stawianymi wymaganiami
   - prawo do organizacji życia szkolnego, umożliwiając zachowanie właściwych proporcji między wysiłkiem szkolnym a możliwością rozwijania i zaspokajania własnych zainteresowań
   - prawo organizowania działalności kulturalnej, oświatowej, sportowej oraz rozrywkowej zgodnie z własnymi potrzebami i możliwościami organizacyjnymi, w porozumienie z dyrektorem
   - prawo wyboru nauczyciela pełniącego rolę opiekuna samorządu

Kilka dni po wyborach, Samorząd spotkał się z Panią Dyrektor i dokładnie omówił swoje plany na najbliższe miesiące. Za najważniejszy punkt programu uznano utworzenie szkolnego radiowęzła. Planuje się przeprowadzić w najbliższych tygodniach liczne akcje (np. licytację dzieł sztuki), które mają na celu uzbieranie brakujących funduszy. Zgłoszono też chęć stworzenia Dyskusyjnego Klubu Filmowego – zainteresowani kinematografią mieliby okazję do rozwijania swoich zainteresowań, natomiast wszyscy chętni mieliby możliwość uczestnictwa w wieczorze/nocy filmowej, podczas której pokazywana by była określona liczba filmów, poruszająca dane zagadnienie.

Samorząd Uczniowski ustalił również, że zrobi wszystko, co w jego mocy, aby :

1. Poprawić relacje między nauczycielami a uczniami
2. Stworzyć nową wersję praw i obowiązków ucznia, tak, aby w istotny sposób wpłynęły na :
   a) zmianę stosunków interpersonalnych
   b) poprawę kultury, obycia uczniów
3. Wypracować wspólnie z społecznością szkolną różnych form działań, w tym akcji charytatywnych

Czasu jest mało na realizację tych planów. W obecnym składzie Samorząd będzie działał do końca bieżącego roku szkolnego. Mamy nadzieję, że w tym czasie uda nam się wypracować taką podstawę jego działalności aby w kolejnych latach żyło nam się w Gimnazjum jeszcze lepiej.

- *Mamy ogromną nadzieję, że uda nam się wypracować wspólny plan działania, który zadowoli zarówno uczących się jak i nauczających. Przede wszystkim skoncentrujemy się na relacji uczeń – nauczyciel, gdyż naszym zdaniem wymaga ona wielu zmian. Najbardziej zależy nam na Waszej opinii, chcemy, aby wszelkie pomysły wypracowywane były przez uczniów. Jesteśmy otwarci na Wasze propozycje i liczymy na udaną współpracę* – deklarują przedstawiciele Samorządu.

JULIA SIKORSKA

Młode talenty

Bardzo się cieszymy i gratulujemy naszemu koledze z trzeciej klasy gimnazjum WOJTKOWI ZATORSKIEMU! Został on laureatem Kuratoryjnego Konkursu z Języka Polskiego.

Ten sukces osiągnął dzięki świetnemu przygotowaniu merytorycznemu przez naszą polonistkę i opiekuna Kuriera z Paryskiej – Panią **Krystynę Krysiuk**.

Jednocześnie śpieszymy z gratulacjami dla ZUZI SZKLARZEWICZ z 5 klasy szkoły podstawowej. Została ona laureatką VI edycji konkursu poetyckiego „Odkrywamy talenty przyszłości". W przygotowaniach pomogła jej Pani **Iwona Stępień** – polonistka klas podstawowych. Czekamy na próbkę talentu Zuzi na naszych łamach!

Dzień Kobiet i Mężczyzny w naszej szkole, czyli

Gender na Paryskiej

„Heca na Paryskiej" – tak brzmiało założenie niezwykłego happeningu, który zorganizowała II klasa gimnazjum z okazji marcowego Święta Kobiet. Zarówno uczniowie Szkoły Podstawowej jak i Gimnazjum zamienili się rolami – dziewczyny przebrały się za chłopaków, a chłopcy paradowali w damskich sukienkach. Inspiracją wydarzenia była powieść Hanny Ożogowskiej „Dziewczyna i chłopak, czyli heca na 14 fajerek".

Ponoć kobiety i mężczyźni pochodzą z dwóch różnych planet, co jest przyczyną codziennych konfliktów międzypłciowych, lecz tym razem między przedstawicielami różnej płci panowała idealna harmonia. Wszyscy się świetnie czuli w odwróconych rolach. Na szkolnych korytarzach widać było Panów w damskich kreacjach zaprojektowanych przez najsłynniejszych „dyktatorów mody" – Mamy, Siostry. Koleżanki idealnie odnalazły się w roli stylistek, Panie natomiast z dumą nosiły męskie koszule szyte na miarę i wspaniale zawiązane krawaty. Było dużo śmiechu, gdy okazywało się, że przyszycie guzika to nie bułka z masłem, a przepiłowanie opornego pnia drzewa – to nie lada wyczyn.
Finałem „Hecy na Paryskiej" był konkurs na najlepsze przebranie męskie i żeńskie. Na wybiegu najlepiej zaprezentował swój strój Janek Szklarzewicz, który otrzymał specjalne wyróżnienie jury. Ku uciesze tłumu Fryderyk Neve z klasy IG zajął pierwsze miejsce. W kategorii klas 1-3 szkoły podstawowej wygrał Igor z klasy 1A, który zachwycił wszystkich przebraniem za prawdopodobnie największą kobietę na świecie – amerykańską Statuę Wolności! Jurorów zachwycił też swoimi czerwonymi włosami Marcin z klasy 3. Wszystkim finalistom konkursu gratulujemy!
W trakcie zabawy otwarta była kawiarenka, którą prowadzili uczniowie klasy IG – Kasia, Natalia, Suzan i Fryderyk. Uzyskany dochód pomnoży fundusz gromadzony na szkolny radiowęzeł.

JULIA SIKORSKA

Słodkie PI

14 marca obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień π (liczby Pi). Data jest nieprzypadkowa, ponieważ według amerykańskiego zapisu daty 14 marca to 3,14 czyli zaokrąglenie liczby Pi do dwóch miejsc po przecinku.

Już około 2 tysiące lat przed naszą erą liczbę tę znali Babilończycy, jednak nie w głowie były im szczegółowe obliczenia do bilionów miejsc po przecinku, używali przybliżenia równego 3.
Światowy, potwierdzony rekord w zapamiętywaniu ciągu liczby Pi, należy aktualnie do Japończyka Alkiry Haraguchi, który podał ją z dokładnością do 100 tysięcy miejsc po przecinku bijąc własny rekord 83431 cyfr po przecinku z roku 1995. Starszy rekord należał do Chińczyka Lu Chao, który powtórzył ponad 67 tysięcy znaków po przecinku.
Wielbiciele liczby Pi w tym dniu zajadają się specjalnymi okrągłymi ciasteczkami, które wewnątrz udekorowane są symbolem Pi, a na obwodzie podane jest jej rozwinięcie dziesiętne. Taka smaczna przyjemność spotkała w piątek, 13 marca uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum. Dekoracją ciasteczek zajęła się trzecia klasa podstawówki. Były pyszne i piękne!

ALEKSANDRA ZALEWSKA

Zagadka matematyczna

Ryba dla geniusza

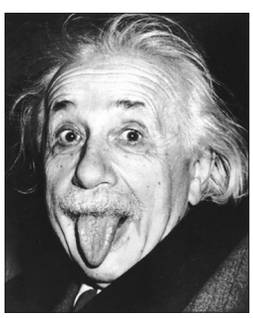

Ta zagadka wymaga czystej logiki, nie ma w niej żadnych trików. Wymyślił ją Einstein w minionym stuleciu. Jego zdaniem 98% ludzkości na Ziemi nie jest w stanie rozwiązać tego zadania...

A może Ty należysz do 2% najinteligentniejszych osób na świecie? Zatem: powodzenia i nie poddawaj się!

Założenia:

1. Jest pięć domów, każdy w innym kolorze
2. W każdym domu mieszka jedna osoba innej narodowości
3. Każda z tych osób preferuje określony napój, pali określoną markę papierosów i ma określone zwierzę domowe
4. ŻADNA z tych pięciu osób nie pije tego samego napoju, nie pali tych samych papierosów i nie ma tego samego zwierzęcia domowego, co jej sąsiad

Autor udzielił nam też kilku wskazówek:

- Brytyjczyk mieszka w czerwonym domu
- Szwed ma psa
- Duńczyk pije chętnie herbatę
- Zielony dom stoi na lewo od białego domu
- Właściciel zielonego domu pije kawę
- Osoba, która pali papierosy marki Pall Mall ma ptaka
- Osoba, która mieszka w środkowym domu, pije mleko
- Właściciel żółtego domu pali papierosy marki Dunhill
- Norweg mieszka w pierwszym domu
- Palacz Marlboro mieszka obok tego, co ma kota
- Osoba, która ma konia, mieszka obok tej, która pali papierosy Dunhill
- Osoba, która pali papierosy Winfield, pije chętnie piwo
- Norweg mieszka obok niebieskiego domu
- Niemiec pali papierosy Rothmanns
- Osoba paląca Marlboro ma sąsiada, który pije wodę

A teraz pytanie:

DO KOGO NALEŻY RYBA?

Czy może powie mi
Czemu nazywa się PI?
Dlaczego tak wielu uczonych o niej śni?
Przecież ona swą nieskończonością sama z nich kpi
Końca jej nikt nie widzi
Ale czy ktoś się tego wstydzi?
Czy to naprawić spróbuje czy nie
I tak nie uda mu się

LUDWIK JACHOWICZ

Liczba PI nieskończona
Wyrażenie dłuższe niż jelita woła
Ciągnie się dalej niż oko sięga
Pali nasze kalkulatory a niektóre zwęgla
Komputery są ciągle obliczają
A mocy przy tym nie mało zużywają
Czasem nawet miasta przez to energii pozbawiają

JANEK PAWLAK

Co to jest? Czym to jest?
Jest to PI.
Jest the best.
No mówię Ci,
Nie kończy się
Ciągnie w dal
Inspiruje, intryguje
Swoje święto ma
Wielu o niej myśli
Wielu już przestało
Z nią najmądrzejsi rośli
U wielu w myślach została.

KAJTEK CASSINO

Normalność
Cienka linia dla geniusza
On wręcz jej nie widzi
Szary człowiek dostrzega i myśli
„Jest jak morze nie do przekroczenia"
Geniusz skacze po niej
Krok w jedną, krok w drugą
Zaraz się wycofa, wspomni o logice
By potem nagle przeskoczyć ją w uniesieniu,
Objaśniając Ci w nieskończoność…
Nie zrozumiesz, zaśmiejesz się
Krzykniesz – Wariat!
Lecz kiedy on skona w tym uniesieniu
Każdy razem z Tobą gotów będzie wyznać
– Geniusz!

TOSIA STAWOWCZYK

Co sekundę
Co minutę
Co godzinę
Widzę co raz to więcej korali w tym długim naszyjniku
Próbuję zliczyć je kalkulatorem
Ten jednak odwraca się ode mnie plecami
Pozostawiając mnie samą
Jak ranne zwierzę w pułapce.

ANIA CHUDZIAK

Liczba PI po nocach naukowcom się śni
Jest niewymierna, dla niektórych niemiłosierna
Od zera jest ona większa
A po przecinku ogrom liczb ją upiększa
Trzy przecinek czternaście
To rozwinięcie PI właśnie
Liczba Pi jest też bardzo pomocna
I dla każdego matematyka owocna
Dzięki niej obliczysz obwód i pole koła
Tego nauczy cię już szkoła
Liczby Pi nie umiemy objąć rozumem
Należy mieć więc do niej szacunek.

STANISŁAW ŁUPIŃSKI

Kurier z Paryskiej
Pismo redagują: Julia Sikorska (redaktor naczelna), oraz uczniowie Gimnazjum nr 3 i Szkoły Podstawowej nr 5 w Warszawie